

Własne okręty we własnej stoczni

Hasło tegorocznego „Dnia Morza”

Wzorem lat ubiegłych tegoroczny „Dzień Morza” odbędzie się dnia 29 czerwca. „Dzień Morza” przypada na 15-lecie odzyskania dostępu do morza, nabiera wyjątkowego charakteru. Protektorat nad „Dniem Morza” objął p. Prezydent Rzeczypospolitej. Prezydium Komitetu Honorowego stanowią: Kardynał Hlond, Premier Walery Sławek i Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Gen. Rydz-Śmigły.

„Dzień Morza” w tym roku odbędzie się pod hasłem budowy okrętów na własnej stoczni oraz rozwoju naszych stosunków handlowych na morzu.

W chwili obecnej na terenie całej Rzeczypospolitej czynione są przez Komitety Wojewódzkie, Powiatowe i Lokalne intensywne przygotowania do obchodu „Dnia Morza”.

Nowy gmach ambasady niemieckiej

stanie przy zbiegu ulic Koszykowej i al. Róż

Przy zbiegu ulic Koszykowej i Al. Róż rozpocznie się wkrótce budowa jednego z najbardziej reprezentacyjnych i okazałych gmachów stolicy. Mianowicie, na placu, obecnie pustym, przestrzeni 5.000 m. kw., stanie gmach ambasady niemieckiej.

Plac ten zakupiony został przez ambasadę niemiecką za sumę 1.500.000 zł. Jak twierdzą wtajemniczeni, suma ta całkowicie wpłacała została gotówką. Gmach przyszłej ambasady będzie miał dwa fronty, od ul. Koszykowej i Al. Róż. Cały materiał, potrzebny do wybudowania gmachu ambasady, będzie sprowadzony z Niemiec. Również plany i kierownictwo robót spoczywa w rękach inżynierów i techników niemieckich. Jedynie wykonanie robót będzie dokonane wyłącznie pracą robotnika polskiego.

Koszty urządzenia i wybudowania gmachu przyszłej ambasady preliminowane są na kilka milionów złotych.

600 skautów z Węgier

przybędzie na zlot harcerski do Spawy

Węgierskie władze skautowe ustaliły skład wyprawy skautów węgierskich na zlot harcerski do Spawy. Wyprawa składać się będzie z 600 skautów z h. premierem Węgier H. Pauliem Telékym, profesorem uniwersytetu budapeszteńskiego, na czele. Wyprawa wraz z szybowcami przybędzie do Spawy własnym pociągami.

Zainteresowanie Zlotem Harcerskim w Spale jest na Węgrzech tak wielkie, że mimo ograniczeń zgłosiło się 1800 skautów na wyjazd do Spawy.

Węgierskie władze skautowe wobec ustalenia kontyngentu na 600 skautów, musieli ci skauci, którzy w całości odpowiadali surowym warunkom. Większość skautów węgierskich przybywających do Spawy nauczyła się języka polskiego, a wszyscy umieli kilka pieśni polskich. Jak dowiadujemy się od naszych harcerzy koniecznym warunkiem do uzyskania stopnia instruktora skautowego na Węgrzech jest umiędzwojenie języka polskiego w słowie i piśmie. Warunek ten został wprowadzony jako rezultat pobytu naszych harcerzy na Jamboree w Gödöllo.

Skauści węgierscy wezmą w Spale udział w ćwiczeniach skautowych do których są doskonale wykwalifikowani i przygotowani.

Skutki zbiurokratyzowania handlu w Warszawie

Pustoszeją hale i targowiska

Kupcy wynoszą się na ulicę

Kupcy z hal i targowisk miejskich coraz częściej uskarżają się na nieracjonalność komornego, która wypycha ich na ulicę. Wygórowane stawki komorniane nie mają przytem nic wspólnego z dobrem targowisk, z dobrem miasta i handlu. Czem jest drobny kupiec — nie trzeba dziś nikomu tłumaczyć. Jest to przedewszystkiem człowiek, który płaci podatki tak regularnie, jak może nikt inny.

Skądże się wziął ten anormalny stan, na który tak narzekają drobni kupcy? Otóż taryfa komornego na halach i targowiskach miejskich jest spadkiem po porządkach rosyjskich, kiedy komorne było wyznaczane według branży handlowej, a nie według rzeczywistej wartości handlowej danego miejsca. Bo na hali są miejsca lepsze i gorzej, o czym napiszemy dalej. W roku 1923 Inspekcja Handlowa Zarządu Miejskiego, której podlegały hale i targowiska, przeprowadziła — podwyżkę taryfy. Konjunktura była dobra na halach był tłok.

Co więcej? Od tegoż mniej więcej czasu miejska Inspekcja Handlowa zaczęła stosować przetargi na wolne miejsca. Wolne miejsce było z reguły wynajmowane temu z reflektantów, który więcej za nie dawał. Wszystko to doprowadziło do tego anormalnego stanu, który dziś na halach i targowiskach panuje niepodzielnie, a mianowicie cena miejsca niema nie wspólnego z jego wartością handlową.

Było to może do zniesienia w czasie krótkotrwałej „prosperity”, kiedy w handlu był ruch, dochody znośne. Dziś jednak — wynikiem tego stanu rzeczy jest przeszło tysiąc wolnych miejsc na halach i targowiskach.

Jakież są skutki tego anormalnego stanu rzeczy? Przedewszystkiem wygląd zewnętrzny miasta ulega zmianom ogromnie niekorzystnym. Handlarze uliczni zawalają chodniki, tamują ruch, a polowania policji na nich robią bezsprzecznie najwięcej zamętów. Upada solidność handlu, bo handlarz uliczny, który dziś sprzedaje krawaty, jutro zapalniczki a pojutrze pomarańcze — nie może być odpowiedzialny za towar

W tym stopniu, co kupiec osiadły, a najczęściej — wogóle jest nieuchwytny. A więc tracą i klienci. Dalej, powstają fermenty między kupcami, którzy zostali w halach, a tymi którzy poszli na ulicę i temsamem stanęli bliżej kupujących. A nie można zapominać o tem, że na handlu ulicznym traci i miasto, które ma wolne miejsca na halach i targowiskach i skarb państwa, który z handlu ulicznego podatków mieć nie może.

Posunięcia te nie wykazały próby życia, są zbyt zbiurokratyzowane i trzeba je w imię dobra handlu, conajrychlej poddać rewizji, bo naszym zdaniem, taryfę komornego na halach i targowiskach trzeba zreformować na zasadach handlowych, to znaczy określić poszczególne stawki komornego na podstawie rzeczywistej wartości handlowej miejsca. Danych, jeśli ich nie posiada inspekcja, mogą dostarczyć organizacje kupieckie.

Wtedy kupcy wrócą do hal, które nie będą pustoszeć, miasto będzie miało spewnością większe dochody, policji wolno będzie zastąpić pewne rygory, względem handlu ulicznego, rygory, które dziś byłyby zbyt krzywdzące. Znajdą się wtedy pieniądze na rozbudowę hal, a przedewszystkiem na urządzenie targowiska na Żoliborzu, na Ochocie i wielu innych miejscach, gdzie targowiska przydałyby się ze względu na rozbudowujące się nowe dzielnice.

Na terenie tej alei znajduje się szaniec, na którym stała armata ze szczątkami doczesnymi s. p. marsz. Piłsudskiego. Obok alei po została odpowiednio co do wielkości wolne tereny, częściowo przeznaczone na rewje wojskowe oraz na trybuny dla publiczności. W przyszłości na alei tej stanie łuk triumfalny w pobliżu przecięcia z arterją N. S. (Nord-Süd).

Rozbudowa dzielnicy belwederskiej

Projekt budowy alei Piłsudskiego

W związku z decyzją komitetu o wzniesieniu pomnika marsz. Piłsudskiego na placu na t. zw. Rozdrożu (dawna Łobzowianka) nastąpi rozbudowa i gruntowna zmiana tej części Warszawy. Mianowicie usunięte będą gmachy szpitalne tak, że w przyszłości po nim będzie miał za tło zamek książąt mazowieckich, wzniesiony w XII wieku, oraz roztaczająca się z nim perspektywę kanału Piaseczyńskiego, Wisły i lasów wawerskich. Projektuje się, że zamek, po rekonstrukcji, przeznaczony będzie na muzeum.

Plac na Rozdrożu będzie odpowiednio powiększony. Od placu tego biec będzie nowa wielka arterja pod nazwą alei Józefa Piłsudskiego, która połączy wspomnianą dzielnicę z nową Warszawą. Aleja przecinać będzie ulicę Marszałkowską i Polną, tereny wiścisłowe i Pole Mokotowskie, aż do świątyni Opatrzności i dalej łącząc się będzie z aleją Żwirki i Wigury. Aleja ta w przyszłości służyć będzie jako teren defilad wojskowych.

Na terenie tej alei znajduje się szaniec, na którym stała armata ze szczątkami doczesnymi s. p. marsz. Piłsudskiego. Obok alei po została odpowiednio co do wielkości wolne tereny, częściowo przeznaczone na rewje wojskowe oraz na trybuny dla publiczności. W przyszłości na alei tej stanie łuk triumfalny w pobliżu przecięcia z arterją N. S. (Nord-Süd).

Na terenie tej alei znajduje się szaniec, na którym stała armata ze szczątkami doczesnymi s. p. marsz. Piłsudskiego. Obok alei po została odpowiednio co do wielkości wolne tereny, częściowo przeznaczone na rewje wojskowe oraz na trybuny dla publiczności. W przyszłości na alei tej stanie łuk triumfalny w pobliżu przecięcia z arterją N. S. (Nord-Süd).

Francuscy koncesjonariusze elektrowni

ustanowili stałego pełnomocnika w Warszawie

Francuscy koncesjonariusze elektrowni ustanowili stałego pełnomocnika w Warszawie w osobie dyr. Opechowski. Jak wiadomo brak pełnomocnictwa stał się przyczyną odroczenia procesu po

między Gminą m. st. Warszawy a Francuskim Towarzystwem Elektryczności o uznanie koncesji za wygasłą. Obecnie doręczenie wezwań Francuzom będzie ułatwione.

Nowy wiceprezydent

m. st. Warszawy

P. Minister Spraw Wewnętrznych powołał dr. Wacława Grabulskiego, wicedyrektora wydziału szpitalnictwa, na stanowisko wiceprezydenta m. st. Warszawy.

Zbiórka funduszy

na pomnik Bogusławskiego

Związek Artystów Scen Polskich uzyskał od Komisarjatu Rządu zezwolenie na kontynuowanie zbiórki funduszy przeznaczonych na budowę pomnika Bogusławskiego w Warszawie. Sprzedawane będą 10 gr. nalepki na budowę pomnika.

Odsłonięcie pomnika przewidziane jest jak wiadomo w czerwcu roku przyszłego przed gmachem teatru „Narodowego”.

Właściciele kin

podejmują akcję o ulgi podatkowe

Związki Właścicieli Kinoteatrów podejmują akcję o rozszerzenie t. zw. letniej stawki podatkowej na wyświetlanie filmów na cały rok.

Ulgowa stawka 20 proc. stosowana jest dotychczas tylko do dnia 1 września. Właściciele kin twierdzą, że przy obecnej frekwencji widzów ulga taką należy zastosować również w sezonie.

Zjazd wojewódzkiej

komendantów P. P.

W ostatnich dniach b. m. odbył się na w Warszawie odprawa wojewódzkiej komendantów Policji Państwowej. Na odprawie tej omówione będą aktualne sprawy związane z usprawnieniem służby bezpieczeństwa publicznego.

W teatrach i kinach

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Wielki: „Hr. Luxemburg” Lehara.
Teatr Narodowy wieczorem „Wachlarz Lady Windermere”. Teatr Mały „Obrona Keysowej”. Teatr Polski „Wyzwolenie”. Teatr Letni „Ty, to ja”. T. Kameralny: „Sprawiedliwość”. Teatr Aktorów: „Chory z urojenia” Jaraczem. T. Nowy: „Szesnaście lat”.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowit (Marszałkowska 111) — „Nie chcę wiedzieć kim jesteś” Stylowy (Marszałkowska 112) — „Mała męczka”. Atlantic (Chmielna 33) — „Pościg za cieniem”. Apollo (Marszałkowska 106) — „Ben-Gali”. Capitol (Marszałkowska 125) — „Urwis z Wiednia”. Europa (Nowy Świat 63) — „Rumha”. Rialto (Jasna 3) — „Męczennicy w niebezpiecznym wieku”. Filharmonia (Jasna 5) — „Powrót Frankenstein’a”.
Casino (Nowy Świat 40) — „Niedokonczona symfonia”.

„Bitwa morska” na jeziorze

Walka rybaków ze złodziejami ryb

POZNAŃ, 20.6 Ze Strzelna donoszą o prawdziwej „bitwie morskiej”, która rozegrała się na jeziorze Trąleckim w pow. mogileńskim. Jezioro to znane jest z obfitości ryb, toteż często złodzieje udawali się na jego wody okradając rybaków i dzierżawcę.

Przed paru dniami trzech amatorzy ryb wybrali się, aby wyciągać sieci dzierżawcy Fr. Reitera z Otoka. Kradzież jednak nie udała się. Rybak zauważył złodziei i rozpoczął za nimi pościg. Wówczas doszło do walki. Złodzieje dobyli rewolwerów i zaczęli się ostrzeliwać. Również i rybacy zaczęli strzelać. Na szczęście na kółkach rybaków nie było łatwo celować, toteż nikt nie został trafiony.

Dopiero gdy łodzie się zwały ze sobą wywiązała się walka na wiosłach i drzazgach. Wówczas ciężko ranny został Kaczmarek tak, że musiano go natychmiast odstawić do szpitala. Spośród innych złodziei aresztowano Kuczyńskiego, który został osadzony w więzieniu karno — śledczym w Mogilnie.

Wypadki i kradzieże

Pożar zagajnika. Między Zielonąką i Zabkami, w pobliżu toru kolejowego, od iskry z parowozu zapalił się onegdaj zagajnik. Na ratunek pospieszyli gajownicy oraz synowie okolicznych gospodarzy, którzy uzbrojeni w łopaty, zasypali palące się drzewka i krzewy piaskiem i ziemią.

Pobicie robotnika. W podwórzu domu Chmielna 47a, wczoraj w południe, dwóch nieznanych sprawców napadło i pobiło 21-l. Elżbieta Wroble Chmielna 51. Robotnika cukinięcego w piekarni p. f. J. Gaiewski. Ranny w czoło, głowę i ucho, Wroble pojechał na opantrunek do ambulatorium Pogotowia. Sprawcy zbiegli. W sprawie tej policja VIII-go komis. aresztowała dwóch pracowników tej piekarni.

Śmiertelny skok. Wczoraj w południe, przy ul. Nalewki 27, z okna IV-go piętra klatki schodowej, II-em podwórzu wyskoczyła jakaś kobieta, która wskutek niekiedy czasu ki zmarła przed przybyciem lekarza Pogotowia. W sprawie tej policja IV-go komis. wszczęła dochodzenie i wkrótce ustaliła, że denatka jest 52-letnia Frajda Fajnowa, przy dziełach (Nalewki 29), która od dłuższego czasu cierpiała na rozstrój nerwowy.

Zagadkowe zwłoki. W polu, przy ul. Racławickiej, wczoraj rano znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny, lat około 50-ciu, chrześcijanina, sadząc z wyglądu i ubrania, robotnika. Lekarz stwierdził śmierć z nieustalonej przyczyny. Zwłoki przewieziono do sekcyjnego.

Pokusany przez pijak. Na rogu ul. Solnej i Ogrodowej, jakiś pijany przechodzień zatoczył się i upadł na powracającego do domu Chaima Polite, blacharza (Krochmalna 23). Gdy P. odechnął pijaka, ten porwał przechodnia za rękę i ugryzł w palec, poczem uciekł w ul. Ogrodową. Pokusanego Politego opantrono w ambulatorium Pogotowia.

Przygoda marynarza. Do stolicy przyjechał Władysław Piernik, marynarz, zam. w Gdyni. Na dworcu Gdańskim jeden z targaży zaofiarował się dać P. chwilowe schronienie, doprowadzając przyjeźdnego na ul. Browarna 18. Tam Piernik poznał 2-ech młodzieńców, którzy zaprowadzili go na ul. Lipowa 8, gdzie w jednym z mieszkań odbrali się lłabac. Gdy Piernik był już dobrze podniecony i zdziwiał się, skradziono mu 100 zł. gotówką. W sprawie tej policja aresztowała Mieczysława Marciniaka i Stanisława Koprowską.

Zjazd pracowników lotnictwa

Związek posiada 17 oddziałów w Polsce

Odbył się w Warszawie, w lokalu własnym przy ul. Chmielnej nr. 5, 7 Walny Zjazd delegatów Związku Zaw. Pracowników Lotnictwa w Polsce. Przewodniczył na zjeździe inż. Nowakowski.

Sprawozdanie zarządu gł. referował prezes zastępującego zarządu — p. Morawski. Ze sprawozdania tego wynika, że związek posiada 17 oddziałów w następujących miastach: Warszawa, Poznań, Toruń, Bydgoszcz, Łwów, Lida, Kraków, Katowice, Grudziądz, Jabłonna Legionowa, Lublin, Biała Podlaska i Dąblin, obejmując zgórą 70 proc. wszystkich pracowników, zatrudnionych w komunikacji i przemyśle lotniczym.

W wyniku starań zarządu posuwała się naprzód sprawa zawarcia umowy zbiorowej w lotnictwie, która ureguluje warunki pracy i plac w tej dziedzinie. W Okręgu Pomorskim, dzięki zabiegom związku, uzyskano trwałe stawki plac dla pracowników lotnictwa w Toruniu.

Z ciekawej dyskusji, jaka się wywiązała po sprawozdaniu, dowiedzieliśmy się, że wielu kierowników przedsiębiorstw lotniczych nie tylko nie przestrzega obowiązującego ustawodawstwa społecznego, ale wprowadza zarządzenia, krzywdzące pracowników lotnictwa. W wyniku dyskusji uchwalono absolutorium z podziękowaniem ustępującemu władzom, oraz powzięto szereg uchwał, m. in. domagających się powołania do życia izb pracy, utrzymania dotychczasowych świadczeń w ubezpieczeniach społecznych, zawarcia umowy zbiorowej w lotnictwie i t. p.

Strajk

w fabryce „Pionier”

W dniu 17 b. m. w godzinach rannych wybuchł strajk w fabryce obrabiarek „Pionier” przy ul. Krochmalnej 71 spowodu niewypłacania zaległych zarobków. Strajkuje około 100 osób. Przebieg strajku spokojny.

CAFE „SIM” Królewska 11

tel. 296-29

g. 17.30 Orkiestra w Ogródnicy, g. 20.30 W. Elektorowicz.

RADJO

WARSZAWA

Piątek, dnia 21 czerwca.
6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Pobudka. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o godz. 7.20 — Dziennik por. oraz Pogad. sport. — turyst. 8.05 Aud. dla poborowych. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskazówki prakt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Dzień. pol. 12.15 „Konc. dla letnisk i uzdrowisk”. W przerwie o g. 13.00 — 13.05 — Chwilka dla kobiet. 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiadom. o eksporcie. 15.30 R. Schumann: Kwintet. Es-dur op. 44. (pl.). 16.00 „Odzywianie w lecie” — odczyt. 16.15 Konc. w wyk. Ork. T. Serebryńskiego (ze Lwowa). 16.35 Pogawędka dla chorych w oprać. ks. Rekasia (ze Lwowa). 16.50 „Lajdak” — opowiadanie St. Piolun-Noyzewskiego (rec. proz.). 17.00 a) A. Honneger (1892): Sonata na dwoje skrzyp. b) Milhaud (1892): Sonata na dwoje skrzypiec i fortepiano. 17.30 L. G. Verdi: Fantazja z op. „Aida”. 2. R. Schumann: Cz. II Largo i Allegro animato z Symfonii Nr. 1. 18.00 „Letnisko podmiejskie” — Reportaż. 18.15 „Cała Polska śpiewa”. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Chwilka społeczna. 18.45 Muzyka salonowa. 19.05 Program na dzień następny. 19.15 Konc. reklam. 19.30 Utwory na wiołencole w wyk. Z. Adamskiej. 19.50 „Romowa z Lechoniem” — szkic liter. 20.00 Skrzynka roln. 20.10 Z twórczości Lucjana Marczewskiego. Wykonawcy: J. Popławski (tenor), M. Jonasówna (fort.). L. Urstein (akomp.). 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Koncert symf. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. G. Fielberga. 1. Boieldieu: Uwertura do op. „Biała Dama”. 2. A. Borodin: Uwertura do op. „Kniaź Igor”. 3. Elgar: Wariacje symfoniczne. 4. M. Reznicek: Uwertura do op. „Donna Diana”. 5. R. Wagner: Polonia: Uwertura. 22.00 Wiadom. sport. 22.10 — „W kramie pięknych głosów” (płyty). W przerwie wiadom. meteor. lotn. o godz. 23.00.

Sobota, dnia 22 czerwca
6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Pobudka. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o godz. 7.20 — Dziennik por. oraz Pogad. sport. — turyst. 8.05 Aud. dla poborowych. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskazówki prakt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Dzień. poln. 12.15 Zespół salonyowy P. Rynasa i Z. Ledermana. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 J. S. Bach: Sonata g-moll w wyk. J. Szigetiego (pl.). 15.15 Przegl. giełd. 15.25 „Nasz handel morski”. 15.30 Słuchowisko dla dzieci młodszych „Nowe przygody Janka Wędrownicza”. 16.00 „Skrzynka techniczna”. 16.15 Mała Orkiestra P. R. 16.50 „Sarenka Naluku” (nowela rumuńska) Cezara Petrescu (rec. proz.). 17.00 „Dla letnisk i uzdrowisk”. — Koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. 18.00 Foradn. sport. 18.10 Kazimierz Wierzyński: „Amundsen” (aud. poet.). 18.15 „Cała Polska śpiewa”. — Chór uczniów Gimn. Państw. im. St. Konarskiego w Mielcu (z Krakowa). 18.30 „Przegląd wydawnictw”. 18.40 „Zycie kult. i art. stolicy”. 18.45 Utwory J. S. Bacha w opracowaniu i wykonaniu Leopolda Stokowskiego z Filadelfijskiej Orkiestry (pl.). 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konc. reid. 19.30 Recital śpiewaczy Ed. Bendera. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Poznajmy przepisy finansowo — rolne” — pogad. 20.10 Wieczór notkurny i romanse. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 „W góry, w góry miły bracie” — Konc. w wyk. Ork. Symf. P. R. 22.00 Wiadom. sport. 22.10 Audycja muzyczna — słowna (z Wilna). 22.30 Mała Orkiestra P. R. W przerwie o godz. 23.00 — 23.05 — Wiadom. meteor. dla kom. lotn.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. BRAMS Weneryczne skórn. piciowe przyjm. w swojej Lecznicy Nowy-Świat 46 m. 22. r. 8 — 8. w.